

Elon Musk narzeka na niedobór niklu do akumulatorów Tesli

26 lipca 2020

Elon Musk skarży się na niedobór niklu używanego w akumulatorach samochodów elektrycznych i wezwał przemysł wydobywczy do zwiększenia podaży metalu szlachetnego.



„Jeśli produkcja będzie prowadzona w sposób przyjazny dla środowiska, to firmy mogą liczyć na długoterminowy kontrakt z Teslą” – powiedział Musk na konferencji prasowej, prezentując wyniki spółki za drugi kwartał.

Musk uważa, że koszt produkcji baterii trakcyjnych ogranicza rozwój Tesli. Firma stara się obniżyć koszty i oczekuje się, że wkrótce wprowadzi nową baterię, której koszt będzie niższy 100 dolarów USA za kWh. We wszystkich przypadkach nikiel jest konieczny i najlepiej w dużych ilościach.

Co ciekawe, Musk obiecuje kontrakty w imieniu samej Tesli, choć wśród dostawców firmy nie ma firm niklowych. Na razie współpracują oni bezpośrednio z producentami akumulatorów, którzy z kolei dostarczają gotowe produkty dla Tesli.

Akumulatory trakcyjne dla Tesli produkowane są w dwóch fabrykach, tj. LG Chem (akumulator litowo-niklowo-kobaltowo-magnezowy) oraz Panasonic (akumulator litowo-niklowo-kobaltowo-tlenkowy). Tak więc Tesla może prawdopodobnie działać tylko jako pośrednik i polecić LG Chem lub Panasonic podpisanie umowy z jedną lub drugą firmą niklową.

Obecnie na świecie jest trzech głównych dostawców niklu, tj. Brazilian Vale, Australian BHP Group i Russian Norilsk Nickel. Według firmy badawczej Wood Mackensie popyt na nikiel wzrośnie o 64% w ciągu najbliższych pięciu lat.

Zwiększony popyt jest w dużej mierze spowodowany rozwojem transportu elektrycznego. Przemysł wydobywczy działa w ogromnym tempie i nie może szybko zwiększyć dostaw. Dlatego w pewnym momencie na rynku może pojawić się niedobór niklu.

Autorstwo: tallinn

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)